

Sygn. akt VI Ka 371/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

**Przewodniczący – Sędzia SO Andrzej Wieja (spr.)**

**Sędziowie SO Edyta Gajgał**

**SO Klara Łukaszevska**

**Protokolant Anna Potaczek**

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Lesława Królikowskiego

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2013 r.

sprawy M. D.

oskarżonego z art. 178a § 1 kk

z powodu apelacji, wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zgorzelcu

z dnia 23 kwietnia 2013 r. sygn. akt II K 9/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonego M. D. uznając apelację oskarżonego za oczywiście bezzasadną,

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w kwocie 220 złotych.

Sygn. akt VI Ka 371/13

## UZASADNIENIE

M. D. został oskarżony o to, że w dniu 16 grudnia 2012 roku o godz. 22/40 na drodze publicznej (...) kierował ciągnikiem siodłowym S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) wraz z naczepą K. o numerze rejestracyjnym (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości I bad. 1, 24 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, tj. o czyn z art. 178a § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2013 r. w sprawie o sygn. IIK 9/13:

1. oskarżonego M. D. uznał za winnego tego, że w dniu 16 grudnia 2012 roku około godz. 22.40 na drodze publicznej (...) w okolicy miejscowości S., rejonu (...) kierował ciągnikiem siodłowym marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) wraz z naczepą K. o numerze rejestracyjnym (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości wynoszącym 1, 29 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, tj. występku z art. 178a § 1 kk i za to na podstawie art. 178a § 1 kk wymierzył mu karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych,

2. na podstawie art. 42 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego M. D. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 lat,

3. na podstawie art. 63 § 1 kk zaliczył oskarżonemu M. D. na poczet orzeczonej kary grzywny okres zatrzymania w sprawie w dniach od 16.12.2012 r. do 17.12.2012 r., przyjmując iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równoważny dwóm stawkom dziennym grzywny,

4. na podstawie art. 63 § 2 kk zaliczył oskarżonemu M. D. na poczet orzeczonego w pkt 2 wyroku środka karnego okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 16 grudnia 2012 r. do dnia 23 kwietnia 2013 r.,

5. na podstawie art. 627 kpk zasądził od oskarżonego M. D. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. nr 49 poz. 223 z 1983 r. ze zm.) wymierzył mu opłatę w wysokości 200 złotych.

Z treścią wyroku nie zgodził się oskarżony. W osobiście sporządzonej apelacji zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na dowolnym ustaleniu na podstawie dowodu z zeznań świadków L. P. i W. R. oraz wyjaśnień oskarżonego, że w chwili zatrzymania prowadził w stanie nietrzeźwości pojazd mechaniczny, podczas gdy z wskazanych wyżej dowodów wynika, że oskarżony jedynie usiłował w sposób nieudolny wyprowadzić pojazd z grząskiego pobocza, co mogło mieć wpływ na zakres przyjętej kwalifikacji prawnej czynu z art. 178a § 1 kk, zamiast art. 13 § 2 kk w zw. z art. 178a § 1 kk,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia przez pominięcie przy wymiarze środka karnego – zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych braku uprzedniej karalności oraz pozytywnej opinii z miejsca pracy za którą przemawiają zeznania pracowników poprzedniego pracodawcy oskarżonego oraz pominięcie okoliczności, że jazda w stanie nietrzeźwości odbywała się poza godzinami w pracy w okresie tzw. pauzy, co mogło mieć wpływ na treść wyroku w zakresie wymiaru środka karnego,

Na podstawie art. 438 pkt 2 kpk zarzucił obrazę przepisów postępowania tj.:

3. art. 7 kpk poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów tj. zeznań świadków: M. G., P. G., W. O., L. P., W. R., co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia przez poczynienie błędnych ustaleń faktycznych co do sprawstwa oskarżonego,

4. art. 167 kpk poprzez nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu z zeznań świadków: S. i D. C. na okoliczność alibi oskarżonego z uwagi na fakt, że mogli oni wiedzieć jak w chwili wyjazdu z Ż. wyjechała inna osoba niż oskarżony, co mogło mieć wpływ na treść wyroku w zakresie ustaleń faktycznych co do sprawstwa oskarżonego,

5. art. 167 kpk poprzez nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu z bilingu rozmów telefonicznych pomiędzy M. G., a oskarżonym w okresie od wyjazdu pojazdu z Ż. na okoliczność alibi oskarżonego z uwagi na fakt, M. G. słyszał jak oskarżony instruuje inną osobę w jaki sposób ma prowadzić pojazd, co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia przez poczynienie błędnych ustaleń faktycznych co do sprawstwa oskarżonego,

6. art. 401 § 1 kpk w zw. z art. 78 § 1 kpk w zw. z art. 468 kpk poprzez nie przerwanie rozprawy wyznaczonej na dzień 12.02.2013 r. w związku ze złożonym wnioskiem o wyznaczenie obrońcy z urzędu i tym samym odebranie wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadków, co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, gdyż udział obrońcy w rozprawie, na której przeprowadzono dowód z wyjaśnień oskarżonego oraz z zeznań świadków mógł mieć znaczenie dla oceny ich wiarygodności,

7. art. 36 kpk w zw. z art. 9 § 2 kpk poprzez rozpoznanie wniosku oskarżonego pomimo, iż Sąd Rejonowy nie był właściwy rzeczowo do rozpoznania wniosku i winien przesłać wniosek wraz z aktami sprawy do Sądu wyższego rzędu – Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze do merytorycznego rozpoznania wniosku, co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, gdyż w przypadku gdyby Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze pozytywnie rozpoznał wniosek to Sąd I instancji w ogóle nie rozpoznałby sprawy merytorycznie i nie mógł wydać w sprawie rozstrzygnięcia.

Na podstawie art. 438 pkt 4 kpk:

rażącą niewspółmierność orzeczonego na okres 3 lat środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym z uwagi na nienależyte uwzględnienie stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu,

rażącej niewspółmierności orzeczonego na okres 3 lat środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym, albowiem prawidłowa ocena okoliczności dotyczących jego wymiaru uzasadnia wymierzenie środka karnego w niższej granicy ustawowego zagrożenia oraz w zakresie ograniczonym jedynie do określonych kategorii pojazdów mechanicznych.

Mając na uwadze powyższe zarzuty oskarżony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie jego osoby, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Zgorzelcu – Wydział II Karny względnie Sądowi Rejonowemu w Szubinie – Wydział VI Karny Zamiejscowy z/s w Nakle nad Notecią z uwagi na złożony wniosek w trybie art. 36 kpk.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym. Chybiony jest jej zarzut a dotyczący błędnych ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie. Świadkowie L. P.i W. R.nie zeznawali wyłącznie na temat prób wyjechania oskarżonego z rowu na pobocze drogi. Odtwarzali także relacje M. D., który usiłował usprawiedliwić fakt zjechania z jezdni. Przedstawiał przy tym różne wersje nie negując jednocześnie, że to on prowadził samochód. Świadkowie ci są policjantami, którzy zostali skierowani na interwencję po telefonicznym zawiadomieniu przez innego kierowcę, że pijany mężczyzna usiłuje wyjechać samochodem – chłodnią z rowu. Okoliczność ta wskazuje, że oskarżony przez dłuższy czas podejmował swoje próby. Funkcjonariusze nie mieli przy tym żadnego interesu w tym aby złośliwie pomawiać M. D.. Zasadnie Sąd Rejonowy jako jeden z dowodów potwierdzających sprawstwo i zawinienie oskarżonego przywołuje jego wyjaśnienia. Autor apelacji nie potrafił wytłumaczyć w jaki sposób znalazł się na miejscu kierowcy choć utrzymywał, że pojazd prowadził jego zmiennik. Zważywszy na znaczny stan nietrzeźwości M. D.stwierdzony jeszcze w godzinę po opuszczeniu miejsca parkingowego (I badanie na zawartość alkoholu godz. 23.03 z wynikiem 1, 29 mg/l czyli ok. 2, 6‰) przemieszczanie się apelującego wewnątrz kabiny byłoby mocno utrudnione. Za trafnością ustaleń zaskarżonego wyroku w tej części przemawia również fakt, iż nikt z osób postronnych nie widział kto wyjeżdża autem z terenu parkingu. Nadto z kart pracy wynika, że w owym czasie kierowcą miał być oskarżony. Zmiennik świadek W. O.stanowczo zaprzeczył aby prowadził samochód. Jeżeli te wszystkie okoliczności poddać logicznej ocenie i połączyć ze sobą to zdaniem Sądu odwoławczego nie ma wątpliwości co do prawidłowości ustalenia, że M. D.wyjechał z parkingu i po ok. 1 km jazdy zjechał z drogi wjeżdżając na pobocze z którego nie był w stanie wyprowadzić pojazdu. Wbrew wywodom apelacji przy wymiarze środka karnego uprzednia niekaralność sprawy jak też dobre opinie z miejsca pracy nie są najważniejsze. Niekaralność jest normą a dobra opinia warunkiem pozostawania w zatrudnieniu. Podobnie bez znaczenia pozostawała okoliczność jazdy w stanie nietrzeźwości w czasie pauzy, przerwy w pracy. Oskarżony miał ten czas wykorzystać na wypoczynek oraz regenerację sił przed dalszą podróżą a nie jazdę i to pod znacznym wpływem alkoholu. W pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd I instancji wskazał na istotne elementy decydujące o wymiarze środka karnego - zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Są nimi stan nietrzeźwości, miejsce i pora jazdy, jak też stopień zagrożenia dla innych użytkowników ruchu. Stan nietrzeźwości oskarżonego był znaczny na co wskazują dowody zgromadzone w sprawie w tym obiektywne uzyskane w drodze badania stosownym urządzeniem jak też przyznane przez samego M. D.w złożonych wyjaśnieniach. Droga, którą apelujący się poruszał jest uczęszczana o czym Sądowi Rejonowemu i odwoławczemu wiadome jest z urzędu. Nie zmienia tej okoliczności pora jazdy, gdyż ruch na tej drodze odbywa się przez całą dobę i w dużej części dotyczy samochodów ciężarowych. Okoliczności te w powiązaniu z gabarytami oraz ciężarem pojazdu którym oskarżony się poruszał stwarzały niewątpliwie duże zagrożenie dla innych uczestników ruchu. Świadczy o tym dobitnie telefon od innego kierowcy, który skutkował interwencją policji i zatrzymaniu autora apelacji. Ustalenia faktyczne Sąd I instancji w tej części były zatem jak najbardziej prawidłowe a zarzut apelacji oczywiście bezzasadny.

Chybione są zarzuty dotyczące obrazy przepisów proceduralnych. Sąd Rejonowy w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał którym dowodom oraz dlaczego przydał walor wiarygodności a którym tego przymiotu odmówił. Dotyczy to także dowodów osobowych przy ocenie których kierowano się wskazaniem wynikającymi z treści art. 7 kpk. Nadto Sąd Orzekający nie przekroczył wynikającej z brzmienia tej normy zasady swobody, która została przez ustawodawcę prawnie zagwarantowana. Zdaniem Sądu II instancji zarzut dowolności ocen jest całkowicie bezzasadny a przeprowadzona ocena dowodów jako dokonana w ramach ustawowych uprawnień zyskała pełną akceptację instancji odwoławczej. Wbrew wywodom apelacji M. G. nie zeznał wprost, że widział siedzącego za kierownicą auta W. O. a jedynie przytaczał relację swego ojca P.. Ten z kolei miał poczynić takie spostrzeżenie, ale nie był w stanie określić czy w owym czasie silnik auta pracował. Nie widział też kto prowadził samochód w momencie wyjazdu z parkingu. Nadto apelujący nie przytoczył całego fragmentu zeznań M. G. a związanego z połączeniem telefonicznym wykonanym przez świadka do oskarżonego. M. G. zeznał, że zadzwonił do M. D. i pytał go gdzie jest a on mającym głosem mówił „tu jedź” „tu jedź” i się rozłączył (vide k. – 42 akt odwrót 3, 4 i 5 vers od góry). Zdaniem Sądu Odwoławczego wobec tej treści zeznań M. G. nieuprawniony jest wywód apelacji, że przywołane przez świadka okoliczności potwierdzają, że nie oskarżony kierował autem a odpowiedź na pytanie kolegi „tu jedź” była adresowana do osoby prowadzącej samochód. Dogłębna analiza zeznań M. G. nie prowadzi do wniosków przedstawianych w apelacji ale potwierdza prawidłowość ustaleń zaskarżonego wyroku. Przedmiotem ocen były zeznania W. O.. Uważna lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku nie pozostawia wątpliwości, że relacjom tego świadka Sąd Rejonowy dał wiarę w bardzo niewielkim zakresie. Fakt oddalenia się świadka z miejsca zdarzenia celem uzyskania pomocy jest w świetle zasad doświadczenia życiowego i logiki racjonalny i nie mógł decydować o zakwestionowaniu wiarygodności tej części jego zeznań. Stąd zarzut obrazy art. 7 kpk jawi się jako nieprzekonywujący. Nie doszło też do uchybienia przepisowi art. 167 kpk. Oskarżony nie wnioskował o przesłuchanie świadków S. i D. C.. Z kolei z zeznań M. G. nie wynikało aby świadkowie ci mieli wiedzę przydatną dla czynionych w sprawie ustaleń. Jego relacja w tej części brzmiała następująco „mój znajomy (S.C.dop. SO) powiedział, że S. z naszej firmy odjechała, ale nie był tego pewien (podkreśl. SO) vide k. – 42 akt 3 i 4 vers od dołu. Świadek nie był pewien czy to pojazd z firmy oskarżonego. On ani jego żona M. nie wspominali nic o kierującym autem. Przyjąć należy, że gdyby taką wiedzę mieli to przekazaliby ją M. G.. Fakt, iż samochód opuścił parking wynikał z szeregu innych dowodów w tym wyjaśnień oskarżonego. Brak natomiast podstaw do przyjęcia, że świadkowie widzieli kierowcę. Przy braku wniosku o przesłuchanie S. i D. C. oraz nie zaistnienia okoliczności, które nakazywałyby przeprowadzenie tego dowodu z urzędu nie doszło do obrazy art. 167 kpk.

Nie stanowiło też jej nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu z urzędu z bilingu rozmów telefonicznych pomiędzy M. G. a oskarżonym. Bilingi zawierają bowiem jedynie informacje o dacie, czasie oraz telefonach z których było realizowane połączenie. Na ich podstawie nie sposób ustalić kto faktycznie rozmawiał (właściciel mógł telefon przekazać osobie, zgubić, mógł mu zostać ukradziony). Zestawienie rozmów nie zawiera ich treści. Przeprowadzenie wnioskowanego dowodu ewidentnie nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Niezasadny jest zarzut obrazy art. 401 § 1 kpk w zw. z art. 78 § 1 kpk w zw. z art. 468 kpk. Oskarżony złożył wniosek o wyznaczenie mu obrońcy z urzędu ze względu na trudną sytuację materialną. W żaden sposób swego wniosku nie udokumentował. Słusznie został do tego zobowiązany i na kolejnym terminie rozprawy wniosku nie uwzględniono. Wbrew wywodom apelacji nie było podstaw dla zarządzania przerwy w rozprawie celem rozpoznania wniosku a tym samym przesuwania czynności procesowych przewidzianych na ten dzień. Koniecznym stałoby się odsyłanie czworga świadków w tych dwóch, którzy przybyli z miejscowości znacznie oddalonych od Z.. Gdyby Sąd Orzekający wniosek uwzględnił istniała możliwość powtórzenia przeprowadzonych wcześniej czynności przy stosowanej inicjatywie oskarżonego czy jego obrońcy. Nieuwzględnienie wniosku czyniło bezprzedmiotowymi wywody apelacji o możliwych (w tej sytuacji czysto teoretycznych) działaniach obrońcy. Nie było natomiast przeszkód dla ustanowienia obrońcy z wyboru. Z przedstawionych względów zdaniem Sądu Okręgowego nie doszło do uchybienia przepisom art. 401 § 1 kpk w zw. z art. 78 § 1 kpk w zw. z art. 468 kpk.

Oczywiście niezasadny jest zarzut naruszenia art. 36 kpk w zw. z art. 9 § 2 kpk. Ugruntowane poglądy judykatury i doktryny stanowią, że inicjatywę w zakresie wszczynania procedury z art. 36 kpk ma Sąd Orzekający w sprawie.

Oczywiście ze stosownym wnioskiem może wystąpić strona postępowania. Oskarżony z tej możliwości skorzystał a zatem nie doszło do obrazy treści art. 9 § 2 kpk. Wniosek strony podlegał ocenie Sądu I instancji, który zasadnie uznał, że nie jest konieczne podejmowanie działań dla przekazania sprawy do innego Sądu. Ponownie odwołując się do przyjętych poglądów stwierdzić należy, że przekazanie sprawy w trybie art. 36 kpk powinno mieć charakter wyjątkowy i jest dopuszczalne przy zaistnieniu uzasadnionej potrzeby orzekania w innym sądzie niż miejscowo właściwy. Jeżeli zatem jedyny uprawniony do wszczęcia procedury podmiot nie wystąpił ze stosownym wnioskiem to nie było podstaw do przekazywania akt Sądowi Okręgowemu. Zupełnie bez znaczenia orzeczniczego pozostają spekulacje apelującego co do ewentualnego uwzględnienia wniosku i konsekwencji tego faktu skoro wniosku nie było. Reasumując tą część zarzutów stwierdzić należy, że żadnego ze wskazanych apelacją przepisów proceduralnych Sąd Rejonowy nie naruszył. Przesłanki do sięgania po normę art. 438 pkt 2 kpk nie zachodzą.

Brak podstaw do uwzględnienia zarzutu rażącej surowości orzeczonego środka karnego. Przy czynach z art. 178 a § 1 kpk jest często jedyna dolegliwość efektywnie dotycząca oskarżonego. Fakt, iż w sprawie niniejszej Sąd sięgnął po karę grzywny nie oznacza automatycznie, że środek karny ma być orzeczony w łagodnym wymiarze. Jego wymierzenie jest obowiązkowe. Ustawowe zagrożenie mieści się w przedziale od 1 roku do lat 10. Zważywszy na trafnie przywołane zaskarżonym wyrokiem istotne okoliczności obciążające oskarżonego jako kierowcę a przywołane we wcześniejszych rozważaniach niniejszego wyroku, czyli znaczny stan nietrzeźwości 1, 29 mg alkoholu w wydychanym powietrzu co odpowiada 2, 6‰ alkoholu we krwi poruszanie się po uczęszczanej drodze dużym pojazdem ciężarowym i tym samym stwarzanie realnego a zarazem poważnego zagrożenia dla innych uczestników ruchu wymagało eliminacji M. D.jako kierowcy. Z przywołanych względów nie wchodziło w grę ograniczenie zakazu do określonej tylko grupy pojazdów mimo ustawowych możliwości. Wykluczonym było też wymierzanie środka karnego w minimalnej wysokości. Wniosek prokuratora nie wiąże Sądu orzekającego co do czasookresu obowiązywania zakazu. Odwołując się do przedstawionej argumentacji jak też pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku w tej części zdaniem Sądu Odwoławczego zakres i wymiar orzeczonego środka karnego nie wymagał żadnych zmian. Nie uwzględniając żadnego z zarzutów złożonego środka odwoławczego nie było podstaw do podzielenia jego wniosków końcowych. Pełna akceptacja dla stanowiska wyrażonego w zaskarżonym wyroku wykluczała możliwość uniewinnienia M. D.od popełnienia zarzucanego mu czynu. Brak też powodów dla uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Uznając apelację M. D.za oczywiście bezzasadną zaskarżony wobec niego wyrok utrzymano w mocy. Orzeczenie o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze znajduje swoje prawne uzasadnienie w treści art. 636 § 1 kpk. Na koszty te składają się opłata od wymierzonej kary grzywny w kwocie 200 zł zgodnie z treścią art. 3 ust. 1 i art. 8 ustawy z 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych z późniejszymi zmianami i zryczałtowane wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 zł co łącznie daje 220 złotych (200 zł + 20 zł).

AP